

Sygn. akt I C 1007/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013r.

Sąd Okręgowy Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Zofia Homa

protokolant sekr. protokolant sądowy Katarzyna Radek

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013r. w L.

na rozprawie

sprawy z powództwa I. O., M. O. (1)

przeciwko (...) Towarzystwo (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki I. O. kwotę 35 000,00 (trzydzieści pięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki I. O. kwotę 21 000,00 (dwadzieścia jeden tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki I. O. kwotę 8 448,00 (osiem tysięcy czterysta czterdzieści osiem) złotych tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2011 roku;

IV. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki I. O. kwotę 256,00 (dwieście pięćdziesiąt sześć) złotych tytułem renty płatną do rąk ustawowej przedstawicielki małoletniej M. O. (2), do dnia 5 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności każdej z rat, począwszy od dnia 1 października 2011 roku;

V. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda M. O. (1) kwotę 35 000,00 (trzydzieści pięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;

VI. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda M. O. (1) kwotę 21 000,00 (dwadzieścia jeden tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;

VII. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda M. O. (1) kwotę 8 448,00 (osiem tysięcy czterysta czterdzieści osiem) złotych tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2011 roku;

VIII. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda M. O. (1) kwotę 256,00 (dwieście pięćdziesiąt sześć) złotych tytułem renty płatną do rąk ustawowej przedstawicielki małoletniego M. O. (2), do dnia 5 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności każdej z rat, począwszy od dnia 1 października 2011 roku;

IX. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

X. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powodów I. O. i M. O. (1) kwotę 3 617,00(trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

XI. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 6 745,00 (sześć tysięcy siedemset czterdzieści pięć) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu w pozostałym zakresie nieuiszczoną opłatę od pozwu, od której powodowie byli zwolnieni przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

IC 1007/11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 listopada 2011 roku (data stempla pocztowego k. 21) M. O. (2), działając w imieniu własnym oraz jako przedstawiciel ustawowy małoletnich powodów I. O. i M. O. (1), wniosła o zasądzenie na ich rzecz od (...) Towarzystwa (...) w W. łącznie kwoty 233.040,00zł, w tym kwoty:

1) na rzecz M. O. (2):

a) 70.560,00zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2011 roku do dnia zapłaty, na którą składają się:

- 33.000,00zł tytułem odszkodowania (art. 446§3kc),
- 27.000,00zł tytułem zadośćuczynienia (art. 446§4kc),
- 10.560,00zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 1 stycznia 2009 roku do 30 września 2011 roku (art. 446§2kc),

b) 320,00zł miesięcznie tytułem renty od dnia 1 października 2011 roku, płatnej z góry, do 5-go dnia każdego miesiąca (art. 446§2kc).

2) na rzecz I. O.:

a) 75.768,00zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2011 roku do dnia zapłaty, na którą składają się:

- 40.000,00zł tytułem odszkodowania (art. 446§3kc),
- 26.000,00zł tytułem zadośćuczynienia (art. 446§4kc),
- 9.768,00zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 1 stycznia 2009 roku do 30 września 2011 roku (art. 446§2kc),

b) 296,00zł miesięcznie tytułem renty od dnia 1 października 2011 roku, płatnej z góry, do 5-go dnia każdego miesiąca (art. 446§2kc).

3) na rzecz M. O. (1):

a) 75.768,00zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2011 roku do dnia zapłaty, na którą składają się:

- 40.000,00zł tytułem odszkodowania (art. 446§3kc),
- 26.000,00zł tytułem zadośćuczynienia (art. 446§4kc),

- 9.768,00zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 1 stycznia 2009 roku do 30 września 2011 roku (art. 446§2kc),

b) 296,00zł miesięcznie tytułem renty od dnia 1 października 2011 roku, płatnej z góry, do 5-go dnia każdego miesiąca (art. 446§2kc).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w wyniku wypadku drogowego z dnia 18 grudnia 2008 roku, śmierć poniósł mąż powódki M. O. (2) a ojciec powodów – I. O. i M. O. (1), za który współodpowiedzialność (ze zmarłym) ponosiła osoba trzecia, posiadająca zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

W toku sprawy strona powodowa sprecyzowała, poprzez pełnomocnika, że dochodzone kwoty zostały ustalone przez nią przy uwzględnieniu 20% „przyczynienia się” zmarłego G. O. do zaistnienia wypadku komunikacyjnego, skutkującego jego śmiercią (oświadczenie k. 86 i k. 153-154). W uzasadnieniu pozwu wskazano ponadto, iż śmierć G. O. była dla powodów ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z którą cały czas nie mogą się pogodzić. Ponadto wskazano, iż to wyłącznie zmarły G. O. dostarczał środków na utrzymanie całego domu i rodziny, stąd skutek jego śmierci sytuacja życiowa powodów uległa znacznemu pogorszeniu, powodowie utracili też wsparcie i pomoc w szeregu rozmaitych sytuacjach życiowych, powodowie pozbawieni zostali też codziennej obecności męża i ojca, co wpływa destrukcyjnie na codzienne funkcjonowanie powodów (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-10).

Zarządzeniem Przewodniczącego I Wydziału Cywilnego tut. Sądu z dnia 8 grudnia 2011 roku, żądanie powódki M. O. (2) zostało wyłączone do odrębnego rozpoznania (zarządzenie k. 22).

W odpowiedzi na pozew pozwane (...) Towarzystwo (...) w W. nie uznało powództwa i wniosło o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego w związku ze zgłoszeniem przez powodów roszczeń odszkodowawczych, pozwany przyznał I. O. i M. O. (1) tytułem zadośćuczynienia kwoty po 20.000,00zł. Kwoty te zostały pomniejszone o 60% stopień przyczynienia się przez G. O. do wypadku z dnia 18 grudnia 2008 roku, wskutek czego pozwany dokonał wypłaty na rzecz powodów kwot po 8.000,00zł tytułem zadośćuczynienia. Na skutek odwołania powodów, pozwany ostatecznie przyznał na rzecz I. O. z tytułu zadośćuczynienia kwotę 35.000,00zł oraz dodatkowo ustalił rentę miesięczną w wysokości 60,00zł i przyznał tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2016 roku kwotę 5.580,00zł. Na rzecz M. O. (1) pozwany ostatecznie przyznał z tytułu zadośćuczynienia kwotę 35.000,00zł oraz dodatkowo ustalił rentę miesięczną w wysokości 60,00zł i przyznał tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2023 roku kwotę 10.620,00zł. Pozwany podtrzymał swoje stanowisko w zakresie wysokości przyczynienia się zmarłego do przedmiotowego wypadku i przyznane kwoty pomniejszył o 60%. Pozwany podniósł, iż w okolicznościach sprawy, przyznane powodom kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej powodów po śmierci ojca jak też renty są adekwatne do rozmiaru krzywdy i szkody powodów związanej ze stratą ojca (odpowiedź na pozew k. 28-32).

W toku dalszego postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie (protokoły rozpraw k. 50, k. 60, k. 87, k. 153, k. 165).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

G. O., urodzony w dniu (...), był ojcem I. O. i M. O. (1). W dniu 18 grudnia 2008 roku, w wieku 34 lat zginął w wypadku samochodowym. Wypadek miał miejsce w miejscowości T., gm. Puchaczów, około godziny 13.15, na odcinku drogi poza obszarem zabudowanym. W dniu wypadku było niewielkie zachmurzenie, jezdnia była mokra. Wypadek polegał na zderzeniu samochodu osobowego marki H. (...), którym kierował T. K. z samochodem osobowym marki F. (...), kierowanym przez G. O.. Samochód marki H. zderzył się także z ciągnikiem rolniczym U. C360

z przyczepą, którym kierował I. K.. Przedmiotowy wypadek zaistniał w wyniku popełnienia nieprawidłowości przez kierujących samochodami H. i F. (...). Możliwe było uniknięcie wypadku przez kierującego samochodem H. poprzez prawidłową technikę jazdy w czasie poślizgu. Trzy elementy wpłynęły w równym stopniu na powstanie wypadku, gdyby nie zaistniał którykolwiek z nich to nie doszłoby do wypadku: wyjechanie samochodu F. (...) na pas ruchu pojazdów jadących naprzeciw w odległości mogącej wywołać uzasadnioną reakcję hamowania u kierującego nadjeżdżającego z naprzeciwka, niesprawność techniczna samochodu H., która spowodowała zniesienie samochodu H. na pas przeciwnego kierunku ruchu oraz błędy w technice jazdy kierującego samochodem H. polegające na ostrym hamowaniu na śliskiej jezdni i w poślizgu trwającym ponad 3 sekundy. Powyższe trzy elementy miały jednakowy wpływ na powstanie wypadku, jeden z nich leżał po stronie kierującego samochodem F. (...), zaś dwa pozostałe po stronie kierującego samochodem H.. Wyprzedzanie przez kierującego F. (...) – G. O. nie było bezpieczne bowiem w krytycznej chwili samochody jechały tym samym pasem naprzeciw siebie i były w odległości 88-76 metrów od siebie co mogło wywołać reakcję hamowania u kierowcy H.. Jednak niepodjęcie żadnej akcji przez kierującego pojazdem H. spowodowałoby bezkonfliktowe wyminięcie się pojazdów. Niesprawność techniczna w postaci różnych opon na tylnej osi samochodu H. najprawdopodobniej była przyczyną zniesienia go w poślizgu na pas ruchu przeciwnego kierunku. W czasie znoszenia w poślizgu samochodu H., co trwało około 4 sekund kierujący mógł i powinien zdjąć nogę z hamulca i zrobić korektę kierownicą. Na skutek reaktywacji intensywnego hamowania w reakcji na obawę przed zderzeniem przez kierującego samochodem H. doszło do wypadku. Gdyby kierujący samochodem F. (...) nie rozpoczął manewru wyprzedzania, to na jego widok kierujący H. nie rozpocząłby hamowania i do wypadku by nie doszło. To hamowanie wraz z niesprawnością techniczną pojazdu H. doprowadziło do wypadku. W czasie wyprzedzania G. O. kierujący samochodem F. (...) nie miał możliwości wycofania się z podjętego manewru bo groziłoby to zderzeniem w czasie wyprzedzania na pasie ruchu samochodu H. (bezsporne, zeznania T. K. k. 60v-61, opinia biegłego do spraw wypadków drogowych k. 95-109 i k. 122-128).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie IV Wydziału Karnego z dnia

4 grudnia 2009 roku, T. K. został uznany za winnego tego, że w dniu 18 grudnia 2008 roku w miejscowości T., kierując samochodem marki H. o nr rej. (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa

w ruchu lądowym i przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że jadąc od miejscowości Ł. w kierunku P. w sytuacji wymuszonej nieprawidłowym manewrem wyprzedzania ciągnika rolniczego marki U. o nr rej. (...) z naczepą przez jadącego z naprzeciwka kierującego samochodem F. (...) o nr rej. (...) G. O., podjął niewłaściwy manewr obronny w postaci gwałtownego hamowania co skutkowało nie zapanowaniem przez niego nad pojazdem, a następnie zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do kolizji ze wskazanym samochodem marki F. (...), który ukończył wyprzedzanie i poruszał się lewym pasem,

w następstwie czego kierowca samochodu marki F. (...) G. O. poniósł śmierć na miejscu (wyrok k. 223 i k. 264 dołączonych akt Sądu Rejonowego w Lublinie, sygn. akt IV K 213/09).

Zmarły G. O. zawarł związek małżeński z matką małoletnich powodów – M. O. (2) w 1999 roku, ze związku tego urodziło się dwoje dzieci. W chwili tragicznej śmierci G. O., powódka I. O. miała 8 lat (obecnie 12 lat), zaś M. O. (1) 1 rok i 3 miesiące (obecnie 5 lat). G. O. był dobrym mężem

i ojcem, opiekował się dziećmi, wspierał rodzinę i dbał o nią. Był człowiekiem bardzo zaradnym i pracowitym, wykonywał prace domowe i polowe

w gospodarstwie rolnym. Powódka I. O. pomimo bardzo młodego wieku bardzo boleśnie odczuła śmierć ojca, przez wiele dni płakała, do dziś nie może pogodzić się z faktem, iż nigdy więcej nie zobaczy ojca, bardzo często wspomina ojca. Do chwili obecnej, powodowie czują się osamotnieni, tęsknią za ojcem. M. O. (1) nie pamięta ojca ale bardzo odczuwa jego brak. Po około czterech miesiącach od wypadku, u M. O. (2) rozpoznano epizod depresyjny, podjęła ona leczenie psychiatryczne. W późniejszym okresie u M. O. (2) zdiagnozowano zaburzenia adaptacyjne z elementami depresyjnymi, do chwili obecnej występują u niej objawy tego stanu w postaci obniżenia nastroju, pesymistycznej oceny swojej sytuacji i wątpliwości co do perspektyw na przyszłość, obniżenia zdolności odczuwania radości, rozpamiętywania swojej sytuacji, lęku i napięcia psychicznego. Nasilenie objawów jest mniejsze niż w początkowym okresie po śmierci męża, co jest spowodowane przyjmowaniem przez sześć miesięcy leków przeciwdepresyjnych. Zaburzenia M. O. (2) mają czynnościowe podłoże i są potencjalnie całkowicie odwracalne,

zaburzenia te stanowią jednak obiektywną i długotrwałą szkodę w stanie psychicznym, sprowadzającą długotrwały uszczerbek na jej zdrowiu w wysokości 5% (zeznania D. A. k. 51v-52, zeznania S. O. k. 52-52v, zeznania M. O. (2) k. 50v-51 i k. 165v-166, opinia sądu psychiatryczna k. 157-159).

G. O. miał wykształcenie zawodowe, pracował w różnych zawodach, przed wypadkiem pracował przy produkcji siatki zbrojeniowej dla kopalni w S.. Na zmarłym G. O. spoczywał cały ciężar utrzymania domu i rodziny. G. O. dokonywał bieżących konserwacji, napraw i remontów oraz pracował w gospodarstwie rolnym, o powierzchni około 8ha, którego współwłaścicielką była jego żona M. O. (2). W przedmiotowym gospodarstwie rolnym (...) uprawiał truskawki, pomidory, sadił tytoń, hodował świnie. Najbardziej opłacalną uprawą był tytoń, w jednym roku małż. O. osiągnęli z jego uprawy dochód roczny w kwocie około 8.000,00zł, z uprawy pomidorów osiągnęli zaś dochód roczny w kwocie około 5.000,00zł zaś z uprawy truskawek około 10.000,00 zł rocznie. Wszystkie prace w gospodarstwie zmarły wykonywał samodzielnie, nie wynajmował innych osób do pomocy w pracach polowych. M. O. (2) nie pracowała, zajmowała się domem i dziećmi. Głównym dochodem rodziny było wynagrodzenie za pracę G. O., które oscyloowało w granicach 1.700,00-1.800,00zł netto miesięcznie. Ponadto również praca w gospodarstwie rolnym przynosiła dochód rodzinie oscylujący w kwocie około 1.000,00zł miesięcznie. Praca w gospodarstwie rolnym dostarczała też płody rolne na potrzeby rodziny. W chwili obecnej, gospodarstwo rolne częściowo nie jest uprawiane, M. O. (2) nie stać na wynajęcie ludzi do prac polowych, gospodarstwo praktycznie nie przynosi dochodów, powódka od 2009 roku nie uzyskuje dopłat unijnych z uwagi na nie wykoszoną łąkę. G. O. zajmował się też dorywczo wyrobem wędlin, jedno zlecenie dawało dochód około 300,00zł. M. O. (2)

w dalszym ciągu nie pracuje, wraz z małoletnimi powodami utrzymuje się z renty rodzinnej w wysokości 640,00zł na całą rodzinę oraz z zasiłku rodzinnego w wysokości 499 zł netto, doraźnie korzysta z pomocy rzeczowej

i finansowej opieki społecznej. Przed śmiercią G. O. zamierzał wraz ze swoim bratem podjąć zatrudnienie w kopalni (...), chcieli „pracować pod ziemią bo tam dobrze płacili”, złożyli stosowne dokumenty, jednakże wypadek pokrzyżował G. O. te plany. Jego brat zaś został zatrudniony w kopalni, jego obecne wynagrodzenie za pracę oscyluje w kwocie około 2.500,00zł netto miesięcznie (odpis skrócony aktu urodzenia

k. 29 dołączonych akt szkody numer K/10/2547/990/09, odpis skrócony aktu urodzenia k. 28 dołączonych akt szkody numer K/10/2546/990/09, zeznania D. A. k. 51v-52, zeznania S. O. k. 52-52v, zeznania M. O. (2) k. 50v-51 i k. 165v-166).

Pismem z dnia 19 maja 2009 roku, doręczonym pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 27 maja 2009 roku, I. O. zgłosiła swoje roszczenia wobec pozwanego w kwocie:

- 100.000,00zł tytułem odszkodowania (art. 446§3kc),
- 100.000,00zł tytułem zadośćuczynienia (art. 446§4kc),
- 300,00zł miesięcznie tytułem renty alimentacyjnej (art. 446§2kc).

Decyzją z dnia 22 września 2010 roku pozwany przyznał powodce kwotę 20.000,00zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zaś wypłacił

z uwzględnieniem 60% przyczynienia się poszkodowanego kwotę w wysokości 8.000,00zł (zgłoszenie szkody k. 31-33 i decyzja k. 40 dołączonych akt szkody nr K/10/2546/990/09).

Pismem z dnia 19 maja 2009 roku, doręczonym pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 27 maja 2009 roku, M. O. (1) zgłosił swoje roszczenia wobec pozwanego w kwocie:

- 100.000,00zł tytułem odszkodowania (art. 446§3kc),
- 100.000,00zł tytułem zadośćuczynienia (art. 446§4kc),

- 300,00zł miesięcznie tytułem renty alimentacyjnej (art. 446§2kc).

Decyzją z dnia 22 września 2010 roku pozwany przyznał powodowi kwotę 20.000,00zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zaś wypłacił

z uwzględnieniem 60% przyczynienia się poszkodowanego kwotę w wysokości 8.000,00zł (zgłoszenie szkody k. 30-32 i decyzja k. 39 dołączonych akt szkody nr K/10/2547/990/09).

Decyzją z dnia 26 maja 2011 roku, pozwany ostatecznie przyznał na rzecz I. O. z tytułu zadośćuczynienia łącznie kwotę 35.000,00zł oraz dodatkowo ustalił rentę miesięczną w wysokości 60,00zł i przyznał tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2016 roku kwotę 5.580,00zł. Na rzecz M. O. (1) pozwany ostatecznie przyznał z tytułu zadośćuczynienia łącznie kwotę 35.000,00zł oraz dodatkowo ustalił rentę miesięczną w wysokości 60,00zł i przyznał tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2023 roku kwotę 10.620,00zł. Pozwany podtrzymał swoje stanowisko w zakresie wysokości przyczynienia się zmarłego do przedmiotowego wypadku i przyznane kwoty pomniejszył o 60%, wypłacając na rzecz I. O.:

- kwotę 6.000,00zł tytułem zadośćuczynienia (art. 446§4kc),

- kwotę 2.232,00zł tytułem skapitalizowanej renty alimentacyjnej w kwocie 60,00zł miesięcznie, za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2016 roku (art. 446§2kc),

łącznie 8.232,00zł (decyzja k. 104 dołączonych akt szkody nr K/10/2545/990/09).

Decyzją z dnia 26 maja 2011 roku, pozwany ostatecznie przyznał na rzecz M. O. (1) z tytułu zadośćuczynienia łącznie kwotę 35.000,00zł oraz dodatkowo ustalił rentę miesięczną w wysokości 60,00zł i przyznał tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2023 roku kwotę 10.620,00zł. Pozwany podtrzymał swoje stanowisko w zakresie wysokości przyczynienia się zmarłego do przedmiotowego wypadku i przyznane kwoty pomniejszył o 60%, wypłacając na rzecz M. O. (1):

- kwotę 6.000,00zł tytułem zadośćuczynienia (art. 446§4kc),

- kwotę 4.248,00zł tytułem skapitalizowanej renty alimentacyjnej w kwocie 60,00zł miesięcznie, za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2023 roku (art. 446§2kc),

łącznie 10.248,00zł (decyzja k. 104 dołączonych akt szkody nr K/10/2545/990/09).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody, zgromadzone w aktach sprawy, których prawdziwości, autentyczności

i zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników nie kwestionowała, oraz na podstawie dołączonych akt Sądu Rejonowego w Lublinie, sygn. akt IV K 213/09 oraz dołączonych akt szkody nr K/10/2545/990/09, (...)

i (...).

W sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłego lekarza sądowego psychiatry. W ramach kontroli merytorycznej i formalnej tej opinii, Sąd nie dopatrzył się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie jej przmiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegły wskazał wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawił także jego tok oraz omówił jej wyniki końcowe. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrzył się w niej błędów logicznych, niezgodności

z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym, końcowo dzieląc wnioski specjalisty. W tych warunkach przedmiotowa opinia posłużyła za pełnowartościową podstawę dokonanych

ustaleń faktycznych, pozwalając także na weryfikację wiarygodności dowodów osobowych. Sąd nie znalazł też podstaw aby zakwestionować opinię biegłego sądowego do spraw wypadków drogowych, opinia ta jest jasna, spójna, i odpowiada na zadane pytania. Opinia ta posłużyła za podstawę ustaleń w niniejszej sprawie co do faktu czy w panujących w dniu 18 grudnia 2008 roku warunkach drogowych możliwe było uniknięcie wypadku przez kierującego samochodem marki H. oraz czy i jakie nieprawidłowości w technice jazdy popełnili kierujący pojazdami marki H. i F. (...) oraz czy i w jakim stopniu każdy z kierujących przyczynił się do powstania przedmiotowego wypadku.

Sąd uwzględnił także zeznania M. O. (2), D. A. i S. O. w zakresie rodzaju, długości, intensywności cierpień powodów po śmierci G. O., pogorszenia się sytuacji życiowej powodów po śmierci ojca oraz trybu życia prowadzonego przez G. O. przed wypadkiem z dnia 18 grudnia 2008 roku, gdyż są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W ocenie Sądu, dowody uznane za wiarygodne w opisanej konfiguracji, tworzą łańcuch dowodów niesprzecznych wewnątrz i pozwalają na ustalenie stanu faktycznego w stopniu wystarczającym dla jednoznacznego wyrokowania w sprawie, przy wysnuwaniu wniosków zgodnych z zasadami logicznego rozumowania i opartych na doświadczeniu życiowym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, dlatego też należy jedynie wspomnieć, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypadu wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 kc w zw. z art. 436 § 1 kc, samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W sprawie bezspornym był fakt, że do przedmiotowego wypadku doszło z winy kierowcy pojazdu marki H. (...) – T. K., za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany.

Powodowie I. O. i M. O. (1) swoje roszczenia opierali na treści przepisu art. 446 § 2, 3 i 4 kc.

W niniejszej sprawie pozwany podnosił 60% przyczynienie się G. O. do powstania szkody z uwagi na fakt błędnej taktyki i techniki jego jazdy.

Z punktu widzenia art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego ma miejsce wtedy, gdy jedną z przyczyn powstania lub powiększenia szkody jest zachowanie poszkodowanego.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że w dniu 18 grudnia 2008 roku, w miejscowości T., gm. Puchaczów, około godziny 13.15, na odcinku drogi poza obszarem zabudowanym, doszło do wypadku drogowego, polegającego na zderzeniu samochodu osobowego marki H. (...), którym kierował T. K. z samochodem osobowym marki F. (...), kierowanym przez G. O.. Samochód marki H. zderzył się także z ciągnikiem rolniczym U. C360 z przyczepą, którym kierował I. K.. Przedmiotowy wypadek zaistniał w wyniku popełnienia nieprawidłowości przez kierujących samochodami H. i F. (...). Możliwe było uniknięcie wypadku przez kierującego samochodem H. poprzez prawidłową technikę jazdy w czasie poślizgu. Trzy elementy wpłynęły w równym stopniu na powstanie wypadku, gdyby nie zaistniał którykolwiek z nich to nie doszłoby do wypadku: wyjechanie samochodu F. (...) na pas ruchu pojazdów jadących naprzeciw w odległości mogącej wywołać uzasadnioną reakcję hamowania u kierującego nadjeżdżającego z naprzeciwka, niesprawność techniczna samochodu H., która spowodowała zniesienie samochodu H. na pas przeciwnego kierunku ruchu oraz błędy w technice jazdy kierującego samochodem H. polegające na ostrym hamowaniu na śliskiej jezdni i w poślizgu trwającym ponad 3 sekundy. Powyższe trzy elementy miały jednakowy wpływ na powstanie wypadku, jeden z nich leżał po stronie kierującego samochodem F. (...), zaś dwa pozostałe po stronie kierującego samochodem H.. Wyprzedzanie przez kierującego F. (...) – G. O. nie było bezpieczne bowiem w krytycznej chwili samochody jechały tym samym pasem naprzeciw siebie i były w odległości 88-76 metrów od siebie co mogło wywołać reakcję hamowania u kierowcy H.. Jednak niepodjęcie żadnej akcji przez kierującego pojazdem H. spowodowałoby bezkonfliktowe wyminięcie się pojazdów. Niesprawność techniczna w postaci różnych opon na tylnej osi samochodu H. najprawdopodobniej była przyczyną zniesienia go w poślizgu na pas ruchu przeciwnego kierunku. W czasie znoszenia w poślizgu samochodu H., co trwało około 4 sekund kierujący mógł i powinien zdjąć nogę z hamulca i zrobić korektę kierownicą. Na skutek reaktywacji intensywnego hamowania w reakcji na obawę przed zderzeniem przez kierującego samochodem H. doszło do wypadku. Gdyby kierujący samochodem F. (...) nie rozpoczął manewru wyprzedzania, to na jego widok kierujący H. nie rozpocząłby hamowania i do wypadku by nie doszło. To hamowanie wraz z niesprawnością techniczną pojazdu H. doprowadziło do wypadku. W czasie wyprzedzania G. O. kierujący samochodem F. (...) nie miał możliwości wycofania się z podjętego manewru bo groziłoby to zderzeniem w czasie wyprzedzania na pasie ruchu samochodu H..

Biorąc więc pod uwagę powyższe, należy przyjąć, iż G. O., kierujący pojazdem marki F. (...) przyczynił się do zaistniałej w dniu

18 grudnia 2008 roku szkody na poziomie 30%.

W przedmiotowej sprawie kluczową kwestią było udzielenie odpowiedzi na pytanie czy powodowie wskutek śmierci G. O. doznali krzywdy i jaki był jej rozmiar, czy doszło do znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej oraz czy w okolicznościach sprawy zasadne jest żądanie powodów

w zakresie zasądzenia na ich rzecz renty, o której mowa w art. 446§2kc.

Zebrane w sprawie dowody jednoznacznie potwierdzają, że śmierć G. O. spowodowała u powodów dotkliwe cierpienia psychiczne. W chwili tragicznej śmierci G. O., powódka I. O. miała 8 lat (obecnie 12 lat), zaś M. O. (1)

1 rok i 3 miesiące (obecnie 5 lat). G. O. był dobrym mężem

i ojcem, opiekował się dziećmi, wspierał rodzinę i dbał o nią. Powódka I. O. pomimo bardzo młodego wieku bardzo boleśnie odczuła śmierć ojca, przez wiele dni płakała, była smutna, przygnębiona, do dziś nie może pogodzić się z faktem, iż nigdy więcej nie zobaczy ojca, bardzo często wspomina ojca.

Do chwili obecnej, powodowie czują się osamotnieni, bardzo odczuwają jego brak, tęsknią za ojcem, mimo, iż M. O. (1) nie pamięta ojca. Powodowie zostali pozbawieni możliwości wsparcia duchowego i fizycznego ojca na całe swoje dorosłe życie. Dla powodów, z pewnością brak ojca będzie odczuwany bardzo boleśnie przez wiele lat, będą oni musieli żyć ze świadomością,

że pochodzą z niepełnej rodziny, nie zostaną też nauczeni właściwych relacji rodzinnych, co może znaleźć odzwierciedlenie w braku ich odtworzenia

we własnej rodzinie. Powodowie nie będą mogli czerpać radości z kontaktów

z ojcem w codziennym życiu, niewątpliwie też powodowie zostali pozbawieni pozytywnego wzorca ojca, co może również wpłynąć na ich dalszy rozwój. Odczuwana krzywda jest tym większa, że śmierć rodzica nastąpiła w okresie wczesnego dzieciństwa powodów, w czasie kiedy najbardziej potrzebowali (i nadal potrzebują) obojga rodziców. Bezsprzeczne jest, iż powodowie będą odczuwać cierpienia związane z faktem braku jednego z rodziców, przez całe swoje życie. Uczucia smutku i żalu będą towarzyszyły powodom w przyszłości, powodowie będą doświadczać negatywnych emocji w okresach wspomnień o ojcu, co niewątpliwie będzie wpływać destrukcyjnie na ich codzienne funkcjonowanie.

Reasumując powyższe w świetle okoliczności niniejszej sprawy uznać należało, że powodów dotknęła krzywda w postaci ogromnych cierpień psychicznych związanych z tragiczną śmiercią ich ojca G. O..

Wobec wykazania odpowiedzialności pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. za sprawcę wypadku Sąd ma uprawnienia do przyznania powodom odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną i odczuwaną nadal krzywdę. Podkreślić też należy, że jest to uprawnienie a nie obowiązek, bowiem wynika to wprost z redakcji przepisu art. 446§4 kc „Sąd **może** przyznać.....odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę”.

Ustalenie krzywdy w oparciu o rodzaj, natężenie i czas trwania tej krzywdy, trwałość skutków a także stopień winy sprawcy ma podstawowe i zasadnicze znaczenie przy ustalaniu wysokości sumy odpowiedniej, która miałaby stanowić za doznaną krzywdę rekompensatę pieniężną.

Kryteria ustalenia „kwoty odpowiedniej” na gruncie art. 446§4kc jak wskazuje doktryna winny być najwyższe na rzecz osób, które w sytuacjach utraty najbliższych członków rodziny pozostały samotne, czy też utraciły dzieci, rodziców. W każdym wypadku ocena wysokości zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy i kompensować nie śmierć członka rodziny bo takiej nie da się ustalić ale jego wcześniejszą utratę.

Odnosząc się do specyfiki tej konkretnej sprawy Sąd mając na względzie rozmiar doznanej przez powodów krzywdy i zakresu ich cierpień uznał, że kwota zadośćuczynienia w wysokości po 50.000,00zł dla każdego z powodów będzie odpowiednia i stosowna, która spełni swój kompensacyjny charakter. Oczywistym jest, że przyznana kwota zadośćuczynienia nie wyrówna całej krzywdy moralnej, bo tej w pieniądzu wyrównać się nie da, ale w jakiś sposób złagodzi te cierpienia. Zdaniem Sądu zasądzone na rzecz powodów kwoty z jednej strony nie są nadmiernie wygórowane, z drugiej zaś odpowiadają poczuciu sprawiedliwości i złagodzeniu krzywdy.

W związku z faktem, iż pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło powodom kwoty po 14.000,00zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd w pkt II i VI wyroku, na podstawie wskazanych przepisów oraz biorąc pod uwagę fakt 30% przyczynienia się G. O. do zaistniałej szkody, zasądził od pozwanego na rzecz powódki I. O. i na rzecz M. O. (1) kwoty po 21.000,00 zł (50.000,00 zł – 14.000,00 zł = 36.000,00 zł x 30% = 21.000,00 zł) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 lutego 2012 roku, tj. po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, na zasadzie art. 481 § 1 k.c. – 9 punkt II I VI wyroku).

W niniejszym procesie powodowie I. O. i M. O. (1) domagali się także odszkodowania w wysokości po 40.000,00zł z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej po śmierci ojca.

Treść art. 446 § 3 k.c. stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie to obejmuje szkody majątkowe, których nie uwzględnia się przy zasądzeniu renty (art. 446 § 2 k.c.). Szkody te wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Powoduje ono nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przeszłości

i w ograniczeniu planów życiowych. Nie chodzi przy tym o przyznanie zadośćuczynienia za same cierpienia związane ze śmiercią osoby najbliższej. Natomiast ocena „znacznego pogorszenia” zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSNCP 1971/7-8/120, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1977 r. IV CR 419/77 opubl. Lex nr 8025).

Przesłanką zasądzenia odszkodowania jest wystąpienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Ocena czy żądanie jest uzasadnione wymaga ustalenia, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed wypadkiem oraz czy i o ile uległa ona pogorszeniu na skutek jego śmierci. Pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekoniecznie przejawia się w konkretnej chorobie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2004 roku sygn. V CK 269/03, opubl. Lex nr 238971).

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. zależne jest od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a także zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawnionego wywołanych przez śmierć osoby bliskiej, już istniejących oraz dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Jego ocena powinna być oparta na szczegółowej analizie sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki

i trudności życiowe, stan zdrowia (w tym jego ewentualne pogorszenie wywołane śmiercią osoby najbliższej) wiek, stosunki rodzinne i majątkowe. Prawidłowa wykładnia pojęcia "stosowne odszkodowanie" powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny, gdyż ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2008 roku

w sprawie II CSK 143/08, z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie V CSK 544/07, z dnia 24 października 2007 r. w sprawie IV CSK 194/07).

W najnowszym orzecznictwie należy zauważyć istotną zmianę stanowiska Sądu Najwyższego, który wielokrotnie wskazuje na konieczność posługiwania się obiektywnymi miernikami, umożliwiającymi, w sposób choćby przybliżony, określić szkodę. W przeciwieństwie do starszych orzeczeń, nie wskazuje na konieczność dostrzeżenia ścisłej granicy pomiędzy roszczeniami o stosowne odszkodowanie, a możliwością żądania renty. Jednocześnie wskazuje się w orzecznictwie, że odszkodowanie nie polega na drobiazgowym, detalicznym uwzględnieniu szkód pozostającym w związku przyczynowym ze śmiercią,

a jedynie na określeniu stosownego ryczałtu stanowiącego realną wartość ekonomiczną. Czyli taką, która będzie stanowiła dla uprawnionego stosowne przysporzenie ekonomiczne, uwzględniające ocenę rozsądnie myślących ludzi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2007 r. w sprawie IV CSK 194/07, z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie V CSK 544/07, z dnia 14 marca 2007 r. w sprawie I CSK 465/06, a w szczególności z dnia 24 września 2010 r. w sprawie IV CSK 79/10).

W przedmiotowej sprawie bez wątplenia wykazano, że na skutek tragicznej śmierci G. O. znacznemu pogorszeniu ulegała sytuacja życiowa powodów I. O. i M. O. (1).

Zebrane w sprawie dowody wskazują, że G. O. był dobrym mężem i ojcem, opiekował się dziećmi, wspierał rodzinę i dbał o nią. Był człowiekiem zaradnym, wykonywał prace domowe i polowe w gospodarstwie rolnym. G. O.

miał wykształcenie zawodowe, pracował w różnych zawodach, przed wypadkiem pracował przy produkcji siatki zbrojeniowej dla kopalni w S., zarabiał około 1700,00 – 1 800,00 zł. miesięcznie. Na zmarłym G. O. spoczywał cały ciężar utrzymania domu i rodziny, G. O. dokonywał bieżących konserwacji, napraw i remontów oraz pracował w gospodarstwie rolnym,

uprawiał truskawki, pomidory, sadił tytoń, hodował świnie. Wszystkie prace w gospodarstwie zmarły wykonywał samodzielnie, nie wynajmował nikogo do pomocy w pracach polowych. Praca w gospodarstwie rolnym oprócz środków finansowych dostarczała też płodów rolnych na potrzeby rodziny. G. O. zajmował się też dorywczo wyrobem wędlin. Obecnie M. O. (2) w dalszym ciągu nie pracuje, wraz z małoletnimi powodami utrzymuje się z renty rodzinnej w wysokości 640,00zł na całą rodzinę oraz z zasiłku rodzinnego w wysokości 499 zł netto, korzysta z pomocy rzeczowej i finansowej opieki społecznej. Powodowie w chwili obecnej nie mogą liczyć na wsparcie ojca zarówno od strony finansowej jak i duchowej, ojciec powodów nie przysporzy też korzyści powodom własną pracą. Głęboki uraz psychiczny powodów negatywnie wpłynął na ich życie, I. O. często wspomina zmarłego ojca, towarzyszy jej przy tym smutek i tęsknota. Podobnie M. O. (1), mimo, iż nie pamięta ojca, czuje pustkę, smutek, tęskni za obecnością ojca.

Można założyć, że pomoc materialna a także pomoc, która miałaby wymiar majątkowy i niekoniecznie świadczony w pieniądzu (wkład własnej pracy czy to w domu czy w pracach gospodarskich) trwałaby jeszcze ok. 30 lat, to przyznanie dla powodów kwot po 50.000,00zł znajduje usprawiedliwienie

w realiach tej sprawy. Uraz psychiczny spowodowany utratą ojca negatywnie wpłynął na życie powodów. Bezsprzeczne jest, iż powodowie będą odczuwać dolegliwości związane z faktem braku jednego z rodziców, przez całe swoje życie. Uczucia smutku i żalu będą towarzyszyły powodom w przyszłości, powodowie będą doświadczać negatywnych emocji w okresach wspomnień o ojcu. Wszystko to zdaniem Sadu uprawnia do stwierdzenia, że śmierć G. O. znacznie pogorszyła sytuację życiową powodów.

W związku z powyższym, na podstawie wskazanych przepisów oraz biorąc pod uwagę fakt 30% przyczynienia się G. O. do zaistniałej szkody, zasądził od pozwanego na rzecz powódki I. O. i na rzecz M. O. (1) kwoty po 35.000,00 zł (50.000,00 zł – 30% = 35.000,00 zł) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 lutego 2012 roku, tj. po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, na zasadzie art. 481 § 1 k.c. – 9 punkt I i V wyroku).

Odnoszą się natomiast do żądania powodów w przedmiocie zasądzenia na ich rzecz renty, o której mowa w art. 446§2kc, to zważyć należy, iż co do zasady jest ono słuszne.

Przepis art. 446 § 2 k.c. określa przesłanki ustanowienia renty wyrównawczej na rzecz osób pośrednio poszkodowanych w sytuacji śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej. Zgodnie z jego brzmieniem, osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie

i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, iż wymagają tego zasady współżycia społecznego.

Biorąc powyższe pod uwagę, w przypadku śmierci poszkodowanego,

o wypłatę renty alimentacyjnej mogą zwrócić się do ubezpieczyciela sprawy dwie kategorie osób, względem których na zmarłym ciążył obowiązek alimentacyjny, wobec czego możemy rozróżnić rentę obligatoryjną oraz fakultatywną. Przede wszystkim zakres podmiotowy osób uprawnionych, pokrzywdzonych na skutek śmierci osoby dotkniętej czynem niedozwolonym obejmuje te osoby, względem których na zmarłym ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny na podstawie norm zawartych w ustawie z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 1964 r., nr 9, poz. 59 z późn. zm.). Obowiązki alimentacyjne są uszczegółowione w art. 23, 27, 60, 128

i następnych kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W szczególności, zgodnie z art. 128 i 129 k.r.o. obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo, przy czym w pierwszej kolejności obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnymi przed rodzeństwem; jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnymi - obciąża bliższych stopniem przed

dalszymi. Zgodnie z kolei z treścią art. 130 k.r.o. obowiązek jednego małżonka do dostarczania środków utrzymania drugiemu małżonkowi po rozwiązaniu lub unieważnieniu małżeństwa albo po orzeczeniu separacji wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka. Stosownie zaś do treści art. 133 k.r.o., rodzice są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Obowiązek alimentacyjny istnieje również pomiędzy przysposabiającym a przysposobionym (art. 131 k.r.o.) oraz powinowatymi (art. 144 k.r.o.). Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, czy zmarły poszkodowany faktycznie swoje obowiązki alimentacyjne wykonywał, istotne jest aby zostały spełnione przesłanki, od których realizacji zależało istnienie obowiązku alimentacyjnego. Jest to tzw. renta obligatoryjna. W praktyce zatem, w przypadku śmierci poszkodowanego

z roszczeniem wypłaty tzw. obligatoryjnej renty alimentacyjnej mogą występować do sprawcy lub też jego ubezpieczyciela: dzieci zmarłego, przysposobieni, małżonek zmarłego, a także w zależności od konkretnego stanu faktycznego mogą to być również rodzice, rodzeństwo lub dziadkowie, którzy pozostawali na utrzymaniu zmarłego dziecka, brata, siostry lub też wnuczka. Należy podkreślić, iż podstawę do wystąpienia z roszczeniem mają tylko te osoby, które w danej sytuacji faktycznie miałyby roszczenie alimentacyjne do zmarłego, a nie te, które hipotetycznie mieszczą się w kręgu osób uprawnionych na podstawie norm zawartych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Przy czym zasadność roszczenia o wypłatę renty alimentacyjnej nie jest uzależniona od tego, czy obowiązek alimentacyjny zmarłego był stwierdzony prawomocnym wyrokiem, ani od tego, czy zmarły obowiązek ten wypełniał.

Z uwagi na powyższe oraz fakt, iż poszkodowany – jako ojciec małoletnich powodów, na podstawie art. 27 krio obowiązany był do świadczeń alimentacyjnych na rzecz powodów, żądanie powodów w zakresie zasądzenia na ich rzecz renty alimentacyjnej co do zasady jest słuszne.

Niniejsze postępowanie dowodowe wykazało, iż G. O. był człowiekiem bardzo zaradnym, na nim spoczywał cały ciężar utrzymania domu

i rodziny. Zmarły miał wykształcenie zawodowe, pracował w różnych zawodach, przed wypadkiem pracował przy produkcji siatki zbrojeniowej dla kopalni w S. gdzie osiągał dochód około 1.700,00zł netto miesięcznie. G. O. pracował też w gospodarstwie rolnym,

uprawiał truskawki, pomidory, sadił tytoń, hodował świnie. Z uprawy tytoniu, w jednym roku osiągał dochód roczny w kwocie około 8.000,00zł, z uprawy pomidorów w kwocie około 5.000,00zł zaś z uprawy truskawek około 10.000,00 zł rocznie. Praca w gospodarstwie rolnym przynosiła dochód rodzinie oscylujący w kwocie około 1.000,00zł miesięcznie. Praca w gospodarstwie rolnym dostarczała też płody rolne na potrzeby rodziny. Ponadto G. O. zajmował się też dorywczo wyrobem wędlin, jedno zlecenie dawało dochód około 300,00zł. Przed śmiercią męża G. O. M. O. (2) nie pracowała, zajmowała się domem i dziećmi, obecnie nadal nie pracuje, wraz z małoletnimi powodami utrzymuje się z renty rodzinnej

w wysokości 640,00zł na całą rodzinę oraz z zasiłku rodzinnego w wysokości 499 zł netto, doraźnie korzysta z pomocy rzeczowej i finansowej opieki społecznej.

Biorąc powyższe pod uwagę, wysokość dochodzonej przez powodów renty w kwocie po 400,00zł miesięcznie, jest w realiach niniejszej sprawy

w pełni uzasadniona.

W związku z powyższym, na podstawie wskazanych przepisów oraz biorąc pod uwagę fakt 30% przyczynienia się G. O. do zaistniałej szkody, zasądził od pozwanego na rzecz powódki I. O. i na rzecz M. O. (1) kwoty po 256,00 zł miesięcznie (400,00 zł – 30% = 280,00 zł – 24,00zł (renta wypłacana przez pozwanego) = 256.000,00zł), płatnej do rąk przedstawicielki ustawowej powodów, do dnia 5-go każdego miesiąca

z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności każdej

z rat, począwszy od dnia 1 października 2011 roku – (punkt IV i VIII wyroku).

Jednocześnie, z uwagi na powyższe, Sąd w punkcie III i VII wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki I. O. i na rzecz M. O. (1) kwoty po 8.448,00 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2011 roku (33 miesiące x 256,00zł = 8.448,00zł).

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił (punkt IX wyroku).

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art. 98 kpc w zw.
z art.108§1kpc.

Roszczenie powodów zostało uwzględnione w przeważającej części, ich żądania zostały co do zasady w całości uwzględnione natomiast zostały pomniejszone o ustalony przez Sąd 30% stopień przyczynienia się G. O. do zaistniałej szkody.

W przedmiotowej sprawie na koszty poniesione przez powodów składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 3.600,00 zł - ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (Dz.U. 2002/163/1349 ze zm.), opłata skarbową za pełnomocnictwo w kwocie 17,00zł ustalona na podstawie ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006 roku, Nr 225, poz. 1635 z późn. zm.), co łącznie daje kwotę 3.617,00zł i taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt X wyroku).

Strona powodowa była zwolniona od kosztów sądowych w całości. Kosztami tymi Sąd obciążył pozwanego w części, tj. w kwocie 6.745,00zł i w punkcie XI wyroku Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie powyższą kwotę, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zaś w pozostałym zakresie nieuiszczoną opłatę od pozwu Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Mając powyższe na względzie i na podstawie cytowanych wyżej przepisów orzeczono jak w wyroku.